

## Walka o zdrowie Franka trwa. Możesz pomóc!

data aktualizacji: 2021.08.17 autor: Joanna Młynarczyk



Franciszek Zembrzucki nie urodził się zdrowy - serce w jego małym ciałku ma poważną wadę. Chłopiec będzie operowany, do czego przygotowuje się zespół specjalistów w niemieckiej klinice. (Fot. arch.)

**Sprawdził się najgorszy scenariusz. Franciszek na świat przyszedł z poważną wadą serca. Chłopiec będzie operowany, do czego przygotowuje się zespół specjalistów w niemieckiej klinice w Munster. Tymczasem ruszyła zbiórka pieniędzy na jego leczenie po operacji.**

Rodzina małego Franciszka Zembrzuckiego walczy o jego zdrowie i życie. Chłopiec urodził się 29 lipca w klinice w Niemczech, w Munster. Urodził się siłami natury, ważył 3600 g i był 56 cm długi. Niestety nie urodził się zdrowy, zmagając się z poważną wadą serca.

Rodzina wiedziała o chorobie, na operację zbierała pieniądze w Polsce kilka miesięcy przed jego przyjściem na świat. W różnych akcjach charytatywnych udało im się zebrać całą potrzebną kwotę na operację - ponad 400 tysięcy złotych.

*- Gdyby synek nie był podłączony do tych wszystkich urządzeń, powiedziałbym, że nic mu nie jest, niestety jest poważnie chory - mówi Dariusz Zembrzucki, ojciec Franka.*

Nie był w Niemczech i nie widział jeszcze synka, zna go ze zdjęć i filmów, które wysłała mu żona z Niemiec.

*- Wszystko się sprawdziło, wada serca została potwierdzona, a zespół lekarzy obserwuje stan Franka, debatuje i szuka rozwiązania. Wada jest bardzo złożona i nie można było synka operować zaraz po porodzie, jak planowano - informuje. - Nie wiemy, kiedy operacja zostanie przeprowadzona - dodaje.*

Tymczasem wiadomo, że leczenie chłopca nie skończy się na jednej operacji, dlatego rodzina Franka ogłosiła kolejną zbiórkę pieniędzy na jego rzecz.

*- Mamy świadomość, że będą potrzebne kolejne środki na kolejne operacje, dlatego dalej prosimy ludzi dobrej woli o pomoc - apeluje Dariusz Zembrzucki. - Otrzymaliśmy już bardzo dużo wsparcia od ludzi dobrej woli, którzy chcą nam pomagać, to bardzo dużo, dziękujemy i prosimy o dalszą pamięć i pomoc - dodaje.*

Rodzina jest pod opieką fundacji na rzecz dzieci z wadami serca COR INFANTIS w Lublinie. Ma też zarejestrowaną zbiórkę publiczną do końca roku, dlatego na rzecz Franka będą organizowane różne akcje w mieście, licytacje w przestrzeni wirtualnej.

Wsparcie i możliwość zbiórek podczas większych wydarzeń zaoferował urząd miasta w Skierniewicach.

*-- Będziemy też z puszkami w pierwszy weekend września (4-5.09) na zlocie motocyklistów nad zalewem, organizowanym przez Voskresnye Volki - zapowiada tata Franciszka.*

Na razie nie wiadomo, kiedy Franek z mamą wrócić do Polski, czekają na operację.

### **Chłopcu można pomóc...**

Dokonując wpłat na konto:

**Fundacja na rzecz dzieci z wadami serca COR INFANTIS, Lublin**

**Nr: 86 1600 1101 0502 1175 2150**

**Z dopiskiem Franek Zembrzucki**

Ponadto na portalu Facebook została uruchomiona licytacja „Prawe Serce Franka”. Dołączyć może każdy.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/39169-walka-o-zdrowie-franka-trwa-mozesz-pomoc>